

Sygn. akt: II AKa 468/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Marzec (spr.)
	SSA Aleksander Sikora SSO del. Andrzej Ziębiński
Protokolant:	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice – Wschód w Katowicach Beaty Wójtowicz**

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2017 roku sprawy

1. **A. K.** s. J. i B.

ur. (...) w M.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. przy zast art. 294 § 1 k.k.;

2. **M. G.** s. T. i K.

ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. przy zast art. 294 § 1 k.k.;

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 kwietnia 2017 roku, sygn. akt V K 112/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych A. K. i M. G. na rzecz oskarżycieli posiłkowych (...) S. A. i (...) Sp. z o. o. kwoty po 600 (sześćset) złotych, od każdego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oskarżycieli posiłkowych w postępowaniu odwoławczym;

3. zasądza od oskarżonych A. K. i M. G. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego oraz opłatę za II instancję

w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych od oskarżonego M. G.

i w kwocie 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych od oskarżonego A. K..

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 roku V K 112/14, w zaskarżonej jego części, uznał:

oskarżonego A. K. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą na mocy art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 30 złotych każda;

oskarżonego M. G. za winnego popełnienia:

- w ramach ciągu przestępstw 3 czynów z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk przy zast. art. 91 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 30 złotych każda;

- czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 30 złotych każda;

Na mocy art. 91 § 2 kk i art. 86 § 1 i 2 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda.

Apelacje od tej części wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego M. G. zarzucił naruszenie przepisów postępowania art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów i rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, obrazę art. 170 §1 pkt 2 kpk poprzez błędne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie T. G. i art. 424 § 1 kpk poprzez niedostateczne uzasadnienie wyroku. Obrońca wniósł o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania ewentualnie jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Obrońca oskarżonego A. K. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez ustalenie, że J. P. rozpoznał bez wątpliwości M. G., obrazę przepisów prawa postępowania art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk poprzez dowolną, wybiórczą i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę zebranego materiału dowodowego i art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie okazały się zasadne.

Obie apelacje kwestionują ustalenia faktyczne sądu I instancji, dlatego należy rozpocząć od stwierdzenia, że ustalenia poczynione przez sąd I instancji są oparte na wynikach przewodu sądowego i nie zawierają błędów logicznych czy faktycznych. Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny ma pełne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy. Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe a zebrane dowody ocenił bez

przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów określonej dyspozycją art. 7 kpk i zasady rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego z art. 5 § 2 kpk.

Sąd Okręgowy miał bezpośredni kontakt z przesłuchiwаныmi na sali sądowej osobami i dokonując oceny przeprowadzonego w ten sposób materiału dowodowego w sposób prawidłowy zwrócił uwagę, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na istotne dowody, które pozwoliły na czynienie stanowczych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wbrew zarzutom apelacji obrońców, realizuje wymogi art. 424 § 1 kpk. Zostało sporządzone w sposób zwięzły, pełny i jasny. Apelacja obrońców podnosząc zarzut obraży art. 424 § 1 kpk nie wskazuje w jakim zakresie braku uzasadnienia uniemożliwiały kontrolę odwoławczą wyroku, więc także z tego powodu zarzut ten nie mógł okazać się zasadny.

Obrońcy mają oczywiście prawo do własnych ocen zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ale by ta argumentacja mogła stać się podstawą apelacji i skutecznie kwestionować dokonaną przez sąd, w myśl art. 7 kpk, swobodną ocenę dowodów, winna odnosić się w pierwszej kolejności do faktycznej analizy dowodów przeprowadzonej w zaskarżonym wyroku, w tym zaprezentowanych tam ocen i ewentualnego wskazania, jakie konkretnie dowody mające znaczenie dla rozstrzygnięcia zostały przez sąd meriti pominięte, jakie oceniono niezgodnie z ich treścią bądź w jakich ocenach sąd dopuścił się błędów logicznych lub sprzecznych z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Ocena ta winna być kompleksowa, a nie ograniczać się prezentacji własnego stanowiska i to popartej argumentacją odnoszącą się tylko do części zgromadzonego materiału dowodowego, jak to ma miejsce w tej sprawie. Wniosek taki jest tym bardziej zasadny, że Sąd Okręgowy stan faktyczny ustalił w oparciu o jasno wskazany w pisemnym uzasadnieniu wyroku obszerny materiał dowodowy. Była to zarówno dokumentacja zgromadzona w niniejszej sprawie, której treści i ustaleń z niej wynikających apelacje nie kwestionują, opinie biegłych grafologów oraz dowody osobowe. Jeśli chodzi o te ostatnie dowody, to podstawowe znaczenie dla ustaleń w przedmiocie winy oskarżonego G. co do przypisanych mu czynów na szkodę (...) SA miały zeznania św. K. P. (1), D. S., zaś w odniesieniu do osk. K. i G. co do czynu na szkodę (...) sp. z o.o. zeznania **J. P., G. S. i M. K.** W świetle obu wniesionych apelacji kwestia dokonania oszustwa na szkodę spółek (...) nie była kwestionowana, problem sprowadzał się do oceny czy oszustw tych dokonali oskarżeni. W sytuacji, w której oskarżeni do tego się nie przyznawali, decydujące znaczenie miały zeznania tych osób, które rozpoznały osk. G. jako osobę, która podawała się za K. P. (2), właściciela spółki (...) i reprezentował spółkę (...) oraz osk. K. jako osobę, który z nim częściowo współdziałała.

Św. K. P. (1) z (...) sp. z o.o. stanowczo rozpoznał osk. G. jako osobę podającą się za K. P. (2). Zrobił to najpierw w postępowaniu przygotowawczym, w trakcie okazania mu tablicy poglądowej w dniu 12 grudnia 2013 roku / k-2012-2022 t.XI akt/ następnie w trakcie postępowania sądowego /k-2860-2862 t.XV akt/, kiedy to potwierdził pewność rozpoznania. Argumentacja obrońcy, który stara się podważyć w apelacji prawidłowość tego rozpoznania nie jest wystarczająco przekonywująca. Przede wszystkim subiektywne oceny dotyczące możliwości rozpoznania osk. G. czy podobieństwa osk. G. do B. M. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Decydujące są w tym zakresie są zeznania św. P., który bez wątpliwości i stanowczo rozpoznał osk. G.. Św. P. opisując w postępowaniu przygotowawczym osobę podającą się za K. P. (2), jeszcze przed okazaniem, podał, że był mężczyzną o ciemnych, krótkich włosach, co w pełni koresponduje z ustaleniami sądu I instancji, gdyż takie włosy miał oskarżony G., co sam zresztą przyznał na rozprawie w dniu 31.03.2017 roku. Apelacja odwołując się do tej kwestii i wywodząc z tego fragmentu zeznań św. P. argument mający podważyć wiarygodność ustaleń sądu I instancji nie zasługuje na uwzględnienie. Zeznania innego pracownika E., który widział osobę podającą się za K. P. (2), św. D. S. mogły mieć wyłącznie komplementarne znaczenia dla poczynionych ustaleń faktycznych, gdyż zeznał, że osk. G. jest prawdopodobnie tym mężczyzną, który był przedstawicielem firmy (...). Jego rozpoznanie nie było co prawda stanowcze, ale korespondowało z zeznaniami św. K. P. (1).

Odnośnie czynu popełnionego na szkodę (...) znaczenia dla odpowiedzialności osk. G. i K. miały zeznania Św. G. S. i M. K. pracowników (...) sp. z o.o. oraz św. J. P.. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo analizował zeznania tych świadków, czemu dał obszerny wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jeżeli chodzi o osk. K., to sprawa była o tyle prosta, że zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie G. S. i M. K. zeznawali, że A. K. był osobą, która w imieniu spółki (...) odbierała zamówiony towar, także wtedy gdy przyjechali do jej siedziby celem jej

sprawdzenia. Nie mieli wątpliwości i stanowczo rozpoznali osk. K. na sali rozpraw. Jeżeli chodzi o rozpoznanie osk. G. przez tych świadków, to było ono stanowcze tylko w toku rozprawy. Zarówno św. S., jak i św. K. wskazywali na sali sądowej osk. G. jako osobę, która podawała się za K. P. (2). W toku postępowania przygotowawczego, jak wynika z protokołów oględzin, św. S. wskazał wizerunek

B. M. jako osoby podającej się za K. P. (2), choć oceniał jego twarz jako mniej szczupłą, zaś św. K. wskazując wizerunek B. M. podał, że jest on bardziej podobny do K. P. (2) niż wizerunek mężczyzny okazany mu wcześniej. Także wskazywał, że sprawca miał bardziej szczupłą twarz. W toku rozprawy G. S. był pewny, że także w trakcie oględzin wskazywał osk. G. jako sprawcę, zaś M. K. nie pamiętał kogo rozpoznał, ale po ponownym okazaniu mu zdjęć, rozpoznał osk. G.. Jak już podniesiono Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo analizował zeznania tych świadków i dokonane rozpoznania. Nie ma potrzeby w tym miejscu tej analizy powtarzać, gdyż wystarczy apelujących do niej odesłać. Dając tym świadkom przymiot wiarygodności, w takim zakresie w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy wykazał dlaczego ich zeznań nie uznał za niekonsekwentne oraz wskazał korespondujące z nimi zeznania św. J. P., z których wynikało, że osk. G. i K. współpracowali i osk. G. posługiwał się fałszywym imieniem K..

Nie ulega wątpliwości, że większość okoliczności podniesionych w apelacji przez obrońcę ma odniesienie w treści omawianych dowodów. Chodzi jednak o to, że wszystkie te okoliczności zostały też dostrzeżone przez Sąd Okręgowy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego mogą, przy odmiennym ocenie, wynikać dwie sprzeczne ze sobą wersje. Nie jest to niczym wyjątkowym w praktyce sądowej. Dzieje się tak często w sprawach, w których oskarżeni nie przyznają się do winy, a pozostały materiał dowodowy potwierdza wersję aktu oskarżenia. W takiej sytuacji danie wiary jednej grupie dowodów i odrzucenie innej jest uprawnieniem sądu i korzysta z ochrony art. 7 kpk, o ile zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi wymogami. Sąd Okręgowy dokonał oceny zgodnie z treścią przeprowadzonych dowodów, przy uwzględnieniu całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego ocenianego zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zarzuty apelacji obu obrońców kwestionujących tę ocenę nie mogą być uznane za zasadne.

Sąd Apelacyjny przywołał szczegółowo te rozważania, gdyż w sytuacji, w której apelacje nie kwestionują ustaleń faktycznych z zakresie przebiegu dokonanych oszustw, a jedynie kwestionują udział w nich oskarżonych, wskazane dowody i ich ocena są decydujące dla winy oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów.

odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego K.:

Należy powtórzyć, skoro jest to formułowane w apelacji jako osobny zarzut, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie oceny zeznań św. J. P.. Te wszystkie okoliczności, które wynikają z zeznań tego świadka i które wskazuje obrońca na poparcie zarzutu zostały przecież przez sąd I instancji dostrzeżone. Sąd Okręgowy przywołując zeznania św. P. dotyczące rozpoznania A. K. i M. G. omówił je szczegółowo i uwzględnił wynikającej z nich wątpliwości w zakresie rozpoznania. Tyle tylko, że na tym nie zakończył ich oceny, gdyż ocenił ich całościową treść, uwzględniając także przebieg zdarzeń, podawany opis mężczyzn oraz logiczny kontekst wynikający z użycia przez jednego z mężczyzn, wskazywanego przez niego na sali jako osk. G., imienia K.. Do takiej oceny Sąd Okręgowy był uprawniony i mieści się ona w regułach swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk. To, że dla obrońcy ten materiał jest niewystarczający do czynienia przedmiotowych ustaleń jest nie może podważyć prawidłowości przeprowadzonej oceny.

Zarzuty dotyczące nienależytej oceny dokumentu – zawiadomienia o limicie kredytowym z dnia 17 lutego 2012 roku prowadzące obrońcę do wniosku, że B. M. mógł być obecny w trakcie rozmowy w dniu 17 lutego 2012 roku, oceny zeznań św. C. w zakresie osoby podejmującej najważniejsze decyzji w spółce (...) nie mają żadnego wpływu na treść wydanego wyroku.

Jako nie mające potwierdzenia w aktach sprawy należy uznać zarzut o pominięciu przez sąd I instancji zeznań św. A. Ł. i P. J.. Dowody z zeznań tych świadków zostały przeprowadzona w toku rozprawy, dostrzeżone przez sąd I instancji

przy ocenie materiału dowodowego i szczegółowo omówione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku / k-49-51 uzasadnienia/.

Podobnie rzecz się ma z opiniami biegłej E. B.. Sąd Okręgowy szczegółowo omówił te opinie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku /k-71-73 uzasadnienia/. Sąd Okręgowy uznał te opinie za w pełni wiarygodną. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy nie ustalił na podstawie tej opinii, że to M. G. podpisał się na upoważnieniu z dnia 14.03.2012 roku /dokument dowodowy nr 832/.

Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom osk. K. z powodów szczegółowo omówionych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym dowodów omówionych w niniejszym uzasadnieniu.

Chybiony jest zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk podnoszony w kontekście oceny wyjaśnień oskarżonego K., gdyż z rozważań sądu I instancji nie wynika, by tego rodzaju wątpliwości w treści materiału dowodowego powziął. Treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, korespondująca z faktyczną treścią zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że materiał dowodowy ten był dla sądu jednoznaczny, choć z pewnością trudny w ocenie. Konsekwencją jego oceny było nie danie wiary oskarżonemu. To, że materiał dowodowy można go było, zdaniem obrońcy, ocenić inaczej niż to zrobił Sąd Okręgowy, nie jest przesłanką do uprawnionego stawiania zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk.

Kara orzeczona wobec oskarżonego nie nosi przymiotu rażącej surowości choćby dlatego, że została orzeczona z dobrodziejstwem jej warunkowego zawieszenia. Sąd Okręgowy, mimo istotnej okoliczności obciążającej jaką była wysoka wartość wyrządzonej szkody uznał, że oskarżony daje nadzieje przestrzegania prawa w przyszłości. Tego rodzaju ocena w oczywisty sposób przekonuje o tym, że orzeczona kara nie tylko jest sprawiedliwa, ale nie nosi cech surowości.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego M. G.:

Podstawowy zarzut apelacji sformułowany jako obraza art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk nie okazał się zasadny.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie oceny zeznań św. G. S. i M. K.. Te wszystkie okoliczności, które wynikają z zeznań tych świadka i które wskazuje obrońca na poparcie zarzutu zostały przez sąd I instancji dostrzeżone i ocenione. Sąd Okręgowy przywołując zeznania św. S. i K. dotyczące M. G. omówił je szczegółowo i dostrzegł wynikającej z nich okoliczności dotyczące rozpoznania. Także dla Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, że w postępowaniu przygotowawczym świadkowie nie rozpoznali osk. G. jako jednego ze sprawców. Tyle tylko, że na tym Sąd Okręgowy nie zakończył swej oceny, ale uwzględnił pełną treść materiału dowodowego, a więc także przebieg zdarzeń, podawany opis mężczyzn oraz logiczny kontekst wynikający z zeznań św. J. P. dotyczący użycia przez jednego z mężczyzn, wskazywanego przez niego na sali jako osk. G., imienia K., św. K. P. (1), który wskazywał osk. G. jako osobę posługującą się nazwiskiem K. P. (2) oraz św. D. S. i św. P. C., którzy podali, że osk. K. i G. współpracowali i wspólnie podejmowali decyzje w spółce (...). Do takiej oceny Sąd Okręgowy był uprawniony i mieści się ona w regułach swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk. To, że dla obrońcy ten materiał jest niewystarczający do czynienia przedmiotowych ustaleń jest nie może podważyć prawidłowości przeprowadzonej oceny.

Zarzuty dotyczące nienależytej oceny dokumentu – zawiadomienia o limicie kredytowym z dnia 17 lutego 2012 roku prowadzące obrońcę do wniosku, że B. M. mógł być obecny w trakcie rozmowy w dniu 17 lutego 2012 roku, oceny zeznań św. B., który nie rozpoznał M. G. jako K. P. (2) na okazanym mu wizerunku nie mają żadnego wpływu na treść wydanego wyroku.

Jako nie mające potwierdzenia w aktach sprawy należy uznać zarzut o pominięciu przez sąd I instancji zeznań św. A. Ł. i P. J.. Dowody z zeznań tych świadków zostały przeprowadzona w toku rozprawy, dostrzeżone przez sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego i szczegółowo omówione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku / k-49-51 uzasadnienia/.

Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom osk. K. z uwagi na ich sprzeczność ze wskazanym wyżej materiałem dowodowym, na którym oparł się sąd I instancji. To, że wyjaśnienia osk. K. korespondowały z wyjaśnieniami osk. G. nie jest wystarczające do podważenia ustaleń sądu I instancji. Kwestia znajomości oskarżonych z B. M. czy jego współpraca z D. T. nie były w żadnym razie kwestionowane przez Sąd Okręgowy. To, że z zeznań B. M. wynikała możliwość jego wizyty w firmie, której nazwy nie był pewny - "A. lub S. z K." także nie może podważyć poczynionych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy przeprowadził i bardzo wnikliwie ocenił dowodów z zeznań św. A. P.. Wbrew twierdzeniom apelacji św. P. nie kojarzył B. M. z osobą K. P. (2). W trakcie okazania mu tablic poglądowych oświadczył, że wizerunku K. P. (2) nie rozpoznaje /k-2014/. Następnie po rozpoznaniu wizerunku A. K. podał, że rozpoznaje także wizerunek B. M. jako osobę, która kiedyś podeszła do niego, gdy przewoził jakieś rzeczy /k-2016/. Wbrew twierdzeniom apelacji św. P. nie twierdził, że rozpoznaje B. M. jako K. P. (2).

Sąd Okręgowy szczegółowo omówił opinie biegłej (...) w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku /k-71-73 uzasadnienia/. Sąd Okręgowy uznał te opinie za w pełni wiarygodną. Sąd Okręgowy dostrzegł, że biegła wykluczyła, że to M. G. podpisał się na upoważnieniu z dnia 14.03.2012 roku /dokument dowodowy nr 832/.

Nie ulega wątpliwości, że św. P. składając zeznania nie wskazał jednoznacznie na oskarżonego G. jako jednego z dwóch mężczyzn, którzy proponowali mu kredyt konsolidacyjny. Natomiast jednoznacznie twierdził, że jeden z tych mężczyzn mówił, że ma imię K.. W postępowaniu przygotowawczym rozpoznał wizerunek A. K. jako osobę, która mogła być jednym z tych mężczyzn. Na rozprawie wskazał także osk. G. jako jednego z tych mężczyzn, choć przyznał, że rozpoznanie to nie jest 100 %. Zeznania św. P. miały istotne znaczenie nie dlatego, że wskazywały oskarżonych jako sprawców zarzucanych im czynów, ale korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, który pozwolił na ustalenie stanu faktycznego o przestępczym współdziałaniu obu oskarżonych i posługiwaniem się przez osk. G. nieprawdziwym imieniem K..

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zeznań św. P. C. i D. K. wskazując w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody dlaczego i w jakim zakresie oparł się na zeznaniach tych świadków i z jakiej fazy postępowania. Sąd Apelacyjny tę ocenę akceptuje. Ich zeznania miały znaczenie przede wszystkim w zakresie ustaleń dotyczących współpracy i roli oskarżonych w spółce (...). Zeznania te podważały wyjaśnienia osk. G. co do roli jaką pełnił w tej spółce i zakresu współpracy z osk. K.. Z zeznań św. C. wynika, że został Prezesem (...) po propozycji osk. K. zakupu spółki mimo, iż nie miał wtedy pieniędzy. Jego rola od początku miała polegać tylko na podpisywaniu dokumentów. Z zeznań św. K. jednoznacznie wynika, że A. K. skontaktował się z nim przed wakacjami 2012 roku. Twierdził, że pełnił w tej spółce rolę osoby podstawionej do „przekrętu”. Obaj świadkowie podawali okoliczności dotyczące zdarzeń mających miejsce po podjęciu pracy w spółce (...). Sąd Okręgowy, co jasno wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dał wiarę zeznaniom tych świadków w zakresie, w jakim ich zeznania pozwoliły na ustalenie, że faktyczne decyzje w tej spółce podejmowali osk. K. i G.. Świadkowie nie mieli wprost informacji na temat oszustw dokonanych przez oskarżonych na szkodę A. E. i E., jednak ich zeznania miały istotne znaczenia w wykazaniu, że osk. K. i G. prowadzili działalność gospodarczą poprzez osoby podstawione. Obaj wskazani świadkowie byli w spółce (...) osobami podstawionymi tzw. słupami.

Nie doszło do obrazy art. 170 § 1 pkt 2 kpk skoro Sąd Okręgowy rozpoznał wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka T. G. i oddalając go na rozprawie w dniu 14 września 2016 roku prawidłowo powołała przesłanki takiej decyzji. Apelujący obrońca nie wykazał w jakim zakresie przesłuchanie św. T. B. mogło mieć wpływ na treść wyroku, a tylko wtedy zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 2 kpk mógł być zasadny, skoro sąd orzekający dysponował zdjęciami oskarżonego z tego samego okresu czasu, a zeznania osoby opisującej wygląd z istoty rzeczy mają charakter pośredni i ocenny.

Kara orzeczona wobec oskarżonego nie nosi przymiotu rażącej surowości. Kary pozbawienia wolności za ciąg przestępstw na szkodę E. i czyn za szkodę (...) sp. z o.o. zostały wymierzone w wysokości zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia, co w kontekście faktycznie wyrządzonej szkody świadczy raczej o ich łagodności. Kara łączna została orzeczona z zastosowaniem zasady asperacji i mając na uwadze ilość czynów, w tym jeden ciąg przestępstw,

ich charakter oraz narażone dobra prawne jest adekwatna do stopnia zawinienia i oddaje wystarczającym zakresie ładunek kryminalny popełnionych czynów. Słusznie Sąd Okręgowy orzekł karę pozbawienia wolności jako karę bezwzględną, gdyż oceniając całość przestępczego zachowania oskarżonego należy uznać, że tylko taka kara będzie niosła w sobie wystarczający ładunek represyjny i wychowawczy. W tym kontekście należy podnieść, iż oskarżony był jak dotąd 2 karany / z uwagi na treść art. 108 kk w zw. z art. 76 § 1, 1b i 2 kk skazania te nie uległy zatarciu/. Orzeczone wobec niego kary wolnościowe nie odniosły skutku i nie można się spodziewać, aby kolejna szansa dana oskarżonemu mogła osiągnąć dla społeczeństwa pozytywny skutek. Zwrócić należy uwagę, że karę grzywny z jednego z tych wyroku oskarżony G. zapłacił dopiero w toku postępowania międzyinstancyjnego w niniejszej sprawie. To także przekonuje o nieskuteczności środków wolnościowych. Kara grzywny stanowi dopełnienie kary i została orzeczona w takim wymiarze, że oskarżony będzie miał możliwość jej spłacenia. Orzeczenie o zobowiązaniu do zwrotu w trybie art. 46 § 1 kk części korzyści osiągniętych z popełnionego przestępstwa jest konsekwencją przypisania oskarżonemu poszczególnych przestępstw oraz wypłaty poszkodowanym kwot z ubezpieczenia transakcji.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji jest orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego mające swe oparcie w art. 633 kpk w zw. z art. 636 § 2 kpk oraz art. 2 ust. 1 i 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Sąd Okręgowy zasądził również zwrot poniesionych przez oskarżycieli posiłkowych kosztów pełnomocnictwa z wyboru za postępowanie odwoławcze w wysokości 1200 zł dla każdego z dwóch oskarżycieli /2 razy po 600 zł od każdego oskarżonego/ - łącznie 2 400 złotych opierając się na przepisach art. 627 kpk w zw. z § 11 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Michał Marzec SSA Aleksander Sikora